

Mr.Lenon – Universe

Żyłeś przez tyle dni
Autograf mu dałeś
By odjechać i znów się spotkać z nim
Dotarło cię aż pięć kul
By zadać śmiertelny ból
By zdławić głos, co jeszcze śpiewać mógł
Mógł brzmieć, mógł ludziom radość dać
Kto wie, kto wie
Co jeszcze mógłbyś grać
Miliony zranionych serc
Żałobą pokryły się
Pytając, kto odważył się
Twa Yoko nie będzie już
Wysłuchiwać się w sens twych słów
Od teraz nie zaśpiewasz jej już nic
Lecz mit, mit Johna dalej trwa
Twój głos, Twój styl
Pozostał w wielu z nas
Johnny
Woła Cię świat, wołam Cię ja
Johnny
Czy taki miał być koniec Twych dni
Idolu tych samych serc
Twój fan Ci oddaje cześć
Czekając, kiedy spotka Cię
Nie płaczę, bo szkoda łez
Niewiele zmieniło się
A wolność, tak jak wtedy znaczy krew
Skąd więc ma pokój na nim być
Kto wie, kto wie
Czy warto dalej żyć
Johnny
Johnny, czy mam zostać tu sam, nie
Johnny
Czy "Give peace a chance" ma jeszcze sens



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

